

„AĘŻĆĘŻĄŁ” z serii „Obrusy”

Monika Drożyńska

Haft ręczny na tkaninie

2019 - 2022

Obrusy zostały wyhaftowane. Z użyciem ikonografii języka migowego, symboliki tatuazu więziennego, alfabetu Morse'a, alfabetu Braille, znaków drogowych, ewakuacyjnych, ostrzegawczych, tablic informacyjnych, ikonografii ustrojów politycznych, log korporacji, grafik ilustrujących ruchy społeczne, gestu Victorii, alfabetu gruzińskiego, arabskiego, africans, graficznych rysunków gwiazdozbiorów.

Każda praca porusza inną tematykę. Każdy obrus jest wieloskładnikowym esejem, w którym buduję wspólnotę komunikacji i doświadczenia. Pierwotnie obrusem nazywano ścierkę.

Brusić/bruszenie to staropolskie ścieranie, dopiero w późnym średniowieczu nakrywano nią stół. W obrusie ścierają się teksty, znaki, obrazy oraz wspólnoty.

Obrus jest płaszczyzną spotkania. Łączy kubek, talerz, dłonie, ciało, myśli gościa i gospodarza. Wszyscy żyją pod gwiazdozbiorem, zdystansowani, bliskość jest zagrożeniem. Język jest poplątany, niebieski i zrobił się na nim supeł. Litery są ornamentami. Gesty są

słowami. Logika, rozum i proporcje nie sprawdziły się. Kompot jest cierpki, zupa jest słodka, ciasto jest gorzkie. Dłonie na obrusie są połączone i bezpieczne.

Monika Drożyńska

„ATINON” z serii „Obrusy”

Monika Drożyńska

Haft ręczny na tkaninie

2022

Moja mama mówiła: „Zazdrozczę wszystkim, którzy znają angielski.” W końcu się go nauczyła i dzięki temu wraz z tatą wyemigrowali do Wielkiej Brytanii. Ale szlifowała go też w pracy w Morecambe. At, in, on zawsze się jej myliły. Raz zapytała współpracowniczkę, kiedy używać tych zaimków. A ta jej odpowiedziała: „jak nie wiesz, czego użyć, zawsze mów at”. A teraz na emeryturze dalej się uczy – „Nie patrzę już z zazdrością, a z miłością na osoby, które znają angielski”.

Monika Drożyńska